

DARIUSZ MIKSIEWICZ

CHARAKTERYSTYKA PRZESTĘPCZOŚCI UBEZPIECZENIOWEJ W POLSCE

Charakterystyka jest to opis cech charakteryzujących kogoś lub coś. Analiza, interpretacja oraz oddanie cech zewnętrznych i wewnętrznych danego zjawiska¹. Charakterystyka przestępczości ubezpieczeniowej w niniejszej pracy obejmuje zagadnienia dotyczące samej definicji przestępczości ubezpieczeniowej, stanu przestępczości ubezpieczeniowej w Polsce oraz społecznego przyzwolenia na dokonywanie tego typu przestępstw.

I. PROBLEMY Z DEFINIOWANIEM PRZESTĘPCZOŚCI UBEZPIECZENIOWEJ

Treść i zakres samego określenia „przestępczości ubezpieczeniowej” i „przestępstwa ubezpieczeniowego” były i cały czas pozostają przedmiotem sporów. Wciąż nie udało się wypracować jednolitej definicji przestępstwa ubezpieczeniowego. Generalnie w literaturze przedmiotu ścierają się dwa poglądy. Pierwszy, który reprezentuje T. Rydzek, głosi że przestępstwem ubezpieczeniowym jest każdy czyn karalny godzący w jakikolwiek sposób (bezpośredni, czy pośredni) w interesy zakładów ubezpieczeń i całego rynku ubezpieczeniowego². Drugi pogląd prezentowany m. in. przez Cz. Prętkiego i W. Jarocha, stoi na stanowisku, że przestępstwami ubezpieczeniowymi są przestępstwa związane ze stosunkiem ubezpieczeniowym³.

W definicji T. Rydzeka dopatrzyć się można pewnego podobieństwa do uchylonego już przepisu art. 224 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej penalizującego działanie na szkodę zakładu ubezpieczeń. Wspomniany przepis ogranicza się jednak do penalizacji czynów członków zarządu, rady nadzorczej, likwidatorów tegoż zakładu, a także osób biorących

1 M. Szymczak, *Słownik języka polskiego. Tom Pierwszy*, Warszawa 1988, s. 251.

2 T. Rydzek, *Przestępczość ubezpieczeniowa w świetle teorii i praktyki*, „Prawo Asekuracyjne” 1996, nr 2, s. 70.

3 W. Jaroch, *Przestępczość na rynku ubezpieczeń*, Warszawa 2002, s. 36.

udział w czynnościach mających na celu powstanie zakładu. Pogląd ten krytykuje W. Jarocho⁴ wskazując, że przestępstwami godzącymi w interesy firm ubezpieczeniowych i rynku ubezpieczeniowego mogą być przestępstwa czysto kryminalne, takie jak np. kradzież (art. 278 k.k.) czy rozbój (art. 280 k.k.), które nie są nawet przestępstwami gospodarczymi, nie mówiąc już o ich związku z prawem ubezpieczeniowym.

W. Jarocho przestępstwo ubezpieczeniowe definiuje jako „bezpodstawne żądanie odszkodowania lub innego świadczenia, bądź uzyskanie odszkodowania lub innego świadczenia poprzez oszustwo”⁵. Podobnie E. Kędra, dla którego uzasadnione jest używanie terminu „przestępstwa ubezpieczeniowe” tylko w odniesieniu do czynów związanych z umową ubezpieczeniową, których celem jest umyślny, oszukańczy zamiar osiągnięcia nienależnego odszkodowania lub innego świadczenia, ze szkodą majątkową dla ubezpieczyciela⁶. Jednakże ostatni autor wyróżnia jeszcze przestępstwa na szkodę ubezpieczyciela. Dzieli je na czyny pośrednio godzące w dobra majątkowe ubezpieczyciela oraz na czyny bezpośrednio godzące w dobra majątkowe ubezpieczyciela. Do pierwszej grupy zalicza przestępstwa, charakteryzujące się wystąpieniem szkody w dobrach objętych ubezpieczeniem, którą ubezpieczyciel rekompensuje odszkodowaniem. Do drugiej – czyny kryminalne, które bezpośrednio zagrażają lub naruszają dobra ubezpieczyciela i całego rynku ubezpieczeniowego⁷. Wydaje się, że można postawić znak równości między definicją przestępczości ubezpieczeniowej wg T. Rydzeka, a definicją przestępczości na szkodę ubezpieczyciela E. Kędry.

Z poglądem wąsko traktującym przestępstwo ubezpieczeniowe zgodna jest również definicja przestępstwa ubezpieczeniowego w brzmieniu zaproponowanym przez Europejski Komitet Ubezpieczeń (CEA), zgodnie z którą przestępstwem ubezpieczeniowym jest „żądanie odszkodowania albo otrzymanie takiego odszkodowania drogą oszustwa”⁸. Z definicji wprowadzonej przez CEA wynika, że przestępstwo ubezpieczeniowe może popełnić tylko ubezpieczający się. Choć w praktyce takie przestępstwa przeważają, to jednak patologiczne zjawiska w sferze ubezpieczeniowej nie ograniczają się tylko do oszukiwania ubezpieczycieli przez ubezpieczonych. Nie ma już typowej relacji – ubezpieczyciel jako pokrzywdzony działaniem ubezpieczonych⁹. Dlatego należy przyjąć, że do

4 *Ibidem*, s. 37.

5 *Ibidem*, s. 38.

6 E. Kędra, *Oszustwa asekuracyjne i inne przestępstwa na szkodę ubezpieczycieli*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 1996, nr 4-6, s. 17.

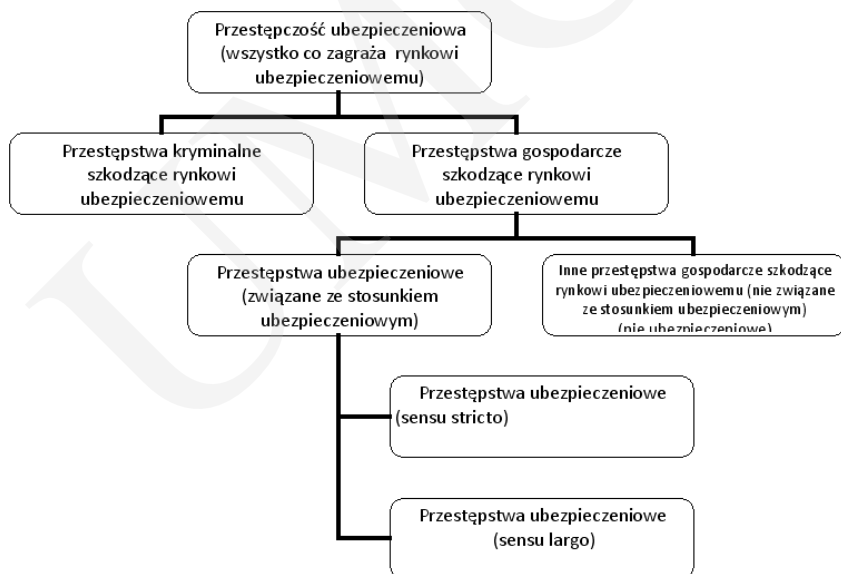
7 E. Kędra, *Jeszcze w sprawie przestępczości na szkodę ubezpieczyciela*, „Prawo Asekuracyjne” 1996, nr 3, s. 65.

8 W. Jarocho, *op. cit.*, s. 35.

9 T. Oczkowski, *Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze*, Kraków 2004, s. 169.

przestępstw ubezpieczeniowych należą także przestępstwa popełniane przez pracowników zakładów ubezpieczeń, agentów lub brokerów ubezpieczeniowych. T. Rydzek słusznie dzieli przestępczość ubezpieczeniową na zewnętrzną i wewnętrzną¹⁰. Pierwszą stanowią według niego oszustwa i wyłudzenia. Drugą natomiast – czyny przestępne samej branży ubezpieczeniowej i osób z nią związanych, takie jak np.: przywłaszczanie składek, nielegalne sprzedawanie produktów ubezpieczeniowych, uniemożliwienie organom nadzoru ubezpieczeniowego realizacji ich funkcji, itp¹¹.

Tabela 1. Podział przestępczości ubezpieczeniowej.



Źródło: Opracowanie własne.

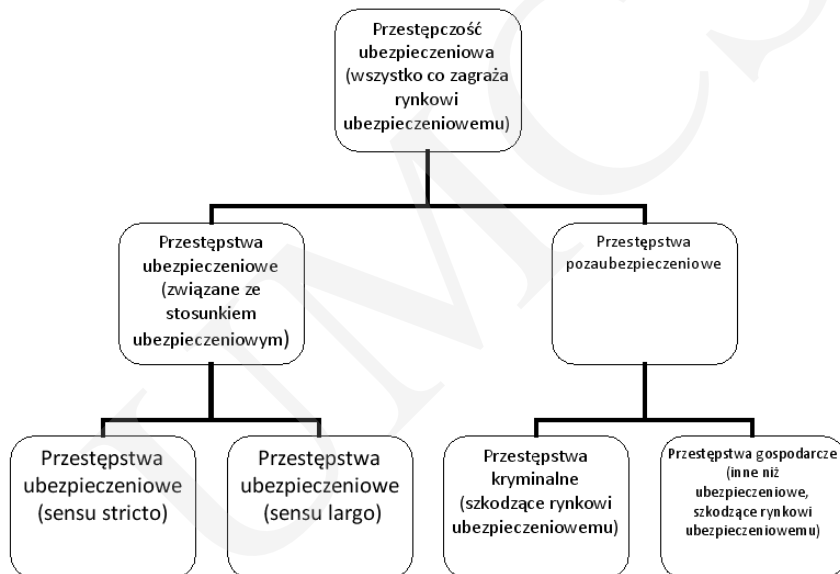
Wydaje się dobrym rozwiązaniem wyróżnienie ogólnego pojęcia szeroko rozumianej przestępczości ubezpieczeniowej, w obrębie którego możemy znaleźć zarówno przestępstwa kryminalne, jak i gospodarcze godzące w interesy sfery ubezpieczeniowej, a w ramach nich przestępstwa ubezpieczeniowe, czyli

¹⁰ T. Rydzek, *Nowe patologie w ubezpieczeniach*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 1998, nr 3-4, s. 7.

¹¹ *Ibidem* s. 7-12

czyny karalne związane ze stosunkiem ubezpieczeniowym (tab.2). Idąc za J. Talarkiem, można w fakcie przestępczości ubezpieczeniowej wyróżnić przestępstwa ubezpieczeniowe i pozaubezpieczeniowe¹² (tab.3).

Tabela 2. Podział przestępczości ubezpieczeniowej.



Źródło: Opracowanie własne.

Przestępstwa ubezpieczeniowe sensu stricto dzielą się na oszustwa ubezpieczeniowe i wyłudzenia odszkodowań¹³. Pierwsze z nich to celowe i świadome wprowadzenie w błąd zakładu ubezpieczeń co do samego faktu zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego, rozmiaru szkody lub związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą. Zachowanie takie jest klasycznym oszustwem penalityzowanym w przepisie art. 286 k.k. Drugie, zwane przestępstwem asekuracyjnym,

12 J. Talarek, *Determinanty przestępstw ubezpieczeniowych* [w:] *Materiały konferencyjne, III Ogólnopolska Konferencja „Przestępczość Ubezpieczeniowa” materiały konferencyjne*, Szczecin 2004, s. 258.

13 M. Sadowski, *Prawne metody przeciwdziałania przestępczości ubezpieczeniowej*, [w:] *Materiały Konferencyjne III Ogólnopolskiej Konferencji „Przestępczość ubezpieczeniowa”*, Szczecin 2000, s. 107.

jest celowym i świadomym spowodowaniem zdarzenia ubezpieczeniowego (np. wypadku) będącego podstawą wypłaty odszkodowania. Czyn ten ustawodawca penalizuje przepisem art. 298 k.k.

Wśród przestępstw ubezpieczeniowych J. Talarek wyróżnia cztery kategorie¹⁴:

1. przestępczość ubezpieczeniową rzeczywistą – każde popełnione przestępstwo odpowiadające definicji przestępstwa;
2. przestępczość ubezpieczeniową ujawnioną (pozorną) – czyny błędnie zakwalifikowane jako przestępstwa w momencie wszczęcia postępowania przygotowawczego;
3. przestępczość ubezpieczeniowa stwierdzona – czyny przestępcze potwierdzone w skutek prowadzonego postępowania przygotowawczego;
4. przestępczość ubezpieczeniowa osądzona – przestępstwa, które zostały potwierdzone i osądzone prawomocnym wyrokiem sądu.

Klasyfikacja ta różni się od ogólnie przyjętej w kryminologii, gdzie tradycyjnie przestępczość dzieli się na¹⁵:

1. przestępczość rzeczywistą – wszystkie przestępstwa popełnione na danym terenie;
2. przestępczość ujawnioną – przestępstwa zarejestrowane przez organy ścigania;
3. przestępczość nieujawnioną – przestępstwa nieznanne organom ścigania.

2. STAN PRZESTĘPCZOŚCI UBEZPIECZENIOWEJ W POLSCE

Aktualnie nie sposób dokładnie określić, jak wygląda stan przestępczości na polskim rynku ubezpieczeniowym. Podobnie jak w innych krajach, skala zagrożenia przestępczością ubezpieczeniową mierzona jest liczbą przestępstw ujawnionych, która jest z oczywistych względów znacznie niższa niż liczba przestępstw rzeczywiście popełnionych. Przyglądając się europejskim szacunkom, wskazać należy Europejską Komitet Ubezpieczeń (CEA). Według niej wartość wyłudzeń stanowi około 3% składek pobranych przez towarzystwa ubezpieczeniowe. W Polsce stanowiłoby to ok. 1,7 mld zł¹⁶. Inna europejska organizacja zajmująca się sektorem ubezpieczeń – Insurance Europe wylicza, że w wyniku

14 J. Talarek, *Przestępczość w Polsce na tle wybranych krajów*, „Prawo, Ubezpieczenia, Reasekuracja” 2004, nr. 2, s. 33.

15 J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 1999, s. 189.

16 http://rzu.gov.pl/aktualnosci-z-rynku/ubezpieczenia-majatkowe/Wyludzenia_ubezpieczeniowe_na_1_5_mld_zl_2344, (10. 12. 2013 r.).

oszustw wypłacanych jest ok. 10% odszkodowań¹⁷, czyli w Polsce byłaby to kwota ok. 4 mld zł.

Polska, podobnie jak inne kraje europejskie, nie może poszczycić się ustaleniem chociażby zbliżonej do rzeczywistości liczby przestępstw ubezpieczeniowych. Obecnie próby w tym zakresie podejmuje organizacja samorządu zakładów ubezpieczeń - Polska Izba Ubezpieczeń. W jej strukturze wydzielono tzw. Komisję ds. Przeciwdziałania Przystępczości Ubezpieczeniowej, do zadań której należy m. in. badanie i analizowanie patologicznych zjawisk występujących na rynku ubezpieczeniowym. Dlatego też od 2001 r. Komisja sporządza raport pod nazwą: „Analiza danych dotyczących przestępstw ujawnionych w związku z działalnością zakładów ubezpieczeń – członków Polskiej Izby Ubezpieczeń”. Zaletą rzeczonego raportu jest jego cykliczność, dzięki czemu można na jego podstawie obserwować zachodzące na przestrzeni lat zmiany w strukturze przestępczości ubezpieczeniowej. Wadą natomiast – stosowana metoda badawcza, polegająca na rozsyłaniu ankiet do funkcjonujących na polskim rynku zakładów ubezpieczeń. Obarczona jest przez to pewnym ryzykiem błędu i niedokładności. Brak przymusu wypełnienia ankiet powoduje, że nie wszystkie zakłady je odsyłają, a tym które odesłają, badacze muszą zaufać pod względem rzetelności i uczciwości. Ostatnie takie badanie przeprowadzono w 2013 r. i dotyczyło roku 2012. Ponadto Komisja w 2012 roku wydała także niejako „jubileuszowy” raport: „Przestępczość ubezpieczeniowa w latach 2001-2011. Analiza danych sporządzona dla Polskiej Izby Ubezpieczeń” zawierający najciekawsze dane porównawcze z 10 lat pracy badawczej Komisji ds. Przeciwdziałania Przystępczości Ubezpieczeniowej.

Ankieta z 2013 r. wysłana została do wszystkich zakładów ubezpieczeń działających zarówno w sektorze ubezpieczeń osobowych zaliczonych w załączniku do ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 82, poz. 598 ze zm.) do Działu I, jak i do tych działających w sektorze ubezpieczeń majątkowych zaliczonych w tymże załączniku do Działu II. Na pytania w niej zawarte odpowiedziało 17 zakładów działających na polskim rynku ubezpieczeń na życie i 26 zakładów działających na rynku ubezpieczeń majątkowych. Udział rynkowy uczestników badania mierzony wartością wypłaconych odszkodowań wyniósł odpowiednio 81% i 96%. Warto zaznaczyć, że jest to najwyższy uzyskany w historii badań wynik. Duża reprezentatywność daje nadzieję, że uzyskany wynik jest rzetelny.

Z analizy danych zawartych w ankietach wynika, że w sektorze ubezpieczeń Działu I w roku 2012 łącznie odnotowano 274 czyny przestępne na łączną

17 http://wyborcza.biz/biznes/1,100896,13386387,Lupem_oszustow_pada_nawet_10_proc_wypłacanych_odszkodowan.html, (17.02.2014 r.).

kwotę 6 410 441 zł. Zważywszy, że rok wcześniej odnotowano łącznie 188 czynów zabronionych na łączną kwotę stanowiła ok. 23 000 zł.

Natomiast w sektorze ubezpieczeń Działu II odnotowano w 2012 r. łącznie 7753 czyny przestępcze na łączną kwotę 103 316 149 zł. Oznacza to w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost liczby przestępstw o 68% (z 4624) i wartości wyłudzeń o 17% (z 88 076 103 zł). Przeciętna wartość wyłudzenia stanowiła ok. 13 300 zł.

Tabela 3. Wyłudzenia w Dziale II wg rodzaju ubezpieczenia w 2012 r.

Rodzaj ubezpieczenia	Liczba		Kwota	
		(%)	Wartość (PLN)	(%)
OC komunikacyjne	4996	64,44%	45 602 921	44,14%
Autocasco	2043	26,35%	36 098 425	34,94%
OC rolników	22	0,28%	1 050 465	1,02%
Od kradzieży z włamaniem (biznes)	85	1,10%	5 986 298	5,79%
Od ognia i innych żywiołów (biznes)	50	0,64%	4 530 312	4,38%
Ubezpieczenia mieszkań i domów	31	0,40%	1 931 755	1,87%
Turystyczne i Assistance	17	0,22%	32 491	0,03%
NNW	74	0,95%	2 793 837	2,70%
Inne OC	56	0,72%	3 028 981	2,93%
Kredytu, Finansowe, D&O	2	0,03%	95 000	0,09%
Gwarancja ubezpieczeniowa	1	0,01%	290 089	0,28%
Inne	376	4,85%	1 875 574	1,82%
Razem	7753	---	103 316 149	---

Źródło: P Majewski, Analiza danych dotyczących przestępstw ujawnionych w 2012 roku w związku z działalnością zakładów ubezpieczeń – członków PIU.

Wśród czynów polegających na wyłudzeniu lub próbie wyłudzenia odszkodowania w sektorze ubezpieczeń majątkowych, najpopularniejsze były, podobnie jak w roku poprzednim, czyny dokonane w związku ze szkodami pokrywanymi z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Było ich 4996, co stanowiło 64,44% wszystkich przestępstw z Działu II. W ujęciu wartościowym kwota 45 602 921 zł stanowiła 44,14% wypłacanych na skutek oszustwa odszkodowań w Dziale II. Na drugim miejscu uplasowały się przestępstwa związane z ubezpieczeniem AC.

Tak specyficznie zróżnicowany udział przestępstw związany ze szkodami poszczególnych typów ubezpieczeń odpowiada strukturze ubezpieczeń polskiego rynku. Dominują na nim właśnie ubezpieczenia komunikacyjne, zarówno pod względem ilości zawieranych umów, jak i wartości płaconej składki ubez-

pieczeniowej, a także ilości i wartości wypłacanych odszkodowań. Zgodnie z raportem o stanie sektora ubezpieczeń w 2012 r. ubezpieczenia komunikacyjne stanowiły łącznie 56,78% składki przypisanej brutto do Działu II, przy czym udział ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów mechanicznych wynosił 34,84%, natomiast ubezpieczeń autocasco 21,94%¹⁸.

Tymczasem wśród przestępstw ubezpieczeniowych w sektorze Działu I dominowały czyny związane z wykorzystaniem zgonu ubezpieczonego. Odnotowano 108 takich przypadków, co stanowiło 39% wszystkich przestępstw z Działu I. W ujęciu wartościowym kwota 4 583 751,00 zł stanowiła 71% wypłacanych na skutek oszustwa odszkodowań w dziale I. Na drugim miejscu znalazły się wyłudzenia związane z leczeniem szpitalnym oraz operacjami chirurgicznymi.

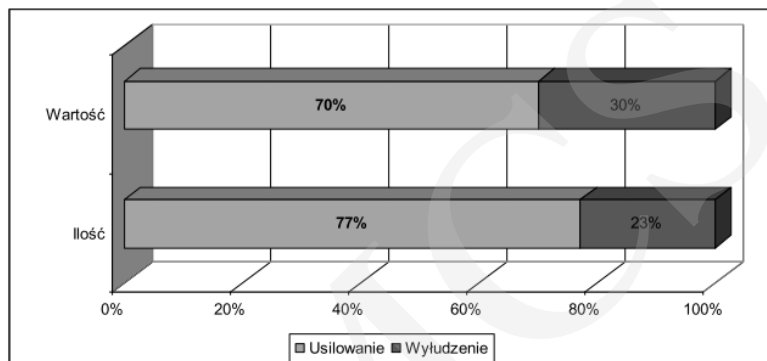
Tabela 4. Wyłudzenia w Dziale I wg rodzaju ubezpieczenia w 2012 r.

Rodzaj nieprawidłowości	Ilość	Wartość (PLN)
Zgon ubezpieczonego	108	4 583 751
Zgon ubezpieczonego na skutek NW	4	141 284
Poważne zachorowanie	21	648 489
Trwałe inwalidztwo lub uszczerbek na skutek NW	48	426 536
Niezdolność do pracy	6	230 287
Leczenie szpitalne lub operacje	83	362 454
Narodziny dziecka/ narodziny martwego dziecka	2	2 640
Śmierć rodzica/ teścia/ współmałżonka/ dziecka	2	15 000
Inne	0	0
Razem	274	6 410 441

Źródło: P Majewski, Analiza danych dotyczących przestępstw ujawnionych w 2012 roku w związku z działalnością zakładów ubezpieczeń – członków PIU.

Z raportu PIU wynika ponadto, że zakłady ubezpieczeń coraz lepiej radzą sobie z rozpoznawaniem prób wyłudzeń odszkodowań. Tylko 23% oszustw ubezpieczeniowych raportowanych przez ubezpieczycieli w 2012 r. doszło do skutku. Zdecydowana ich większość została na etapie próby dostrzeżona i udaremniiona.

¹⁸ Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, *Raport o stanie sektora ubezpieczeń po IV kwartałach 2012 roku*, Warszawa 2013, s. 10.

Wykres 1. Skuteczność wyłudzeń w Dziale II w 2012 r.

Źródło: P Majewski, Analiza danych dotyczących przestępstw ujawnionych w 2012 roku w związku z działalnością zakładów ubezpieczeń – członków PIU.

Polski rynek ubezpieczeniowy oprócz przestępstw sensu stricto doświadcza także przestępstw sensu largo. Przestępstwa te w omawianym raporcie określono jako „nieprawidłowości poza obszarem wypłaty świadczeń”. W sektorze Działu I liczba tych przestępstw w 2012 r. wyniosła 161, a suma tych nieprawidłowości wyniosła 8 301 816,00 zł. Natomiast w sektorze Działu II odpowiednio 1488 i 20 388 676 zł. Szczególnie martwi nagły wzrost tego rodzaju czynów w Dziale I. W porównaniu z rokiem ubiegłym wartość nieprawidłowości spoza obszaru wypłat świadczeń wzrosła o ponad 400%.

Tabela 5. Przestępstwa ubezpieczeniowe sensu largo w Dziale I w 2012 r.

Rodzaj nieprawidłowości	Ilość	Wartość (PLN)
Przywłaszczenie składek	25	165 558
Zawarcie umowy w celu wyłudzenia świadczenia	63	1 570 250
Zawarcie umowy w celu wyłudzenia prowizji	38	2 050 797
Przestępstwa przeciwko dokumentom	30	51 659
Inne/ Nadużycia stwierdzone w innych obszarach	5	4 463 552
RAZEM	161	8 301 816

Źródło: P Majewski, Analiza danych dotyczących przestępstw ujawnionych w 2012 roku w związku z działalnością zakładów ubezpieczeń – członków PIU.

Tabela 6. Przepięstwa ubezpieczeniowe sensu largo w Dziale II w 2012 r.

Rodzaj nieprawidlowości	Ilość	Wartość (PLN)
Przywłaszczenie składek	494	11 201 547
Zawarcie umowy w celu wyłudzenia świadczenia	348	1 133 117
Zawarcie umowy w celu wyłudzenia prowizji	56	24 524
Przepięstwa przeciwko dokumentom	293	199 169
Inne/ Nadużycia stwierdzone w innych obszarach	297	7 830 320
RAZEM	1488	20 388 676

Źródło: P Majewski, Analiza danych dotyczących przepięstw ujawnionych w 2012 roku w związku z działalnością zakładów ubezpieczeń – członków PIU.

Całkowita wartość przepięstw ubezpieczeniowych (zarówno wyłudzeń jak i przepięstw sensu largo) w Dziale I, których było 1735 wyniosła w 2012 r. 26 799 117 zł.

Tabela 7. Całkowita wartość przepięstw ubezpieczeniowych w Dziale I w latach 2006-2011.

	2006	2007	2008	2009	2010	2011
Wartość całkowita [klienci i pracownicy]	1 540 500	1 360 100	3 668 240	5 596 937	3 223 189	8 129 270

Źródło: P Majewski, Przepięczność ubezpieczeniowa w latach 2001-2011. Analiza danych sporządzona dla PIU.

Natomiast całkowita wartość przepięstw ubezpieczeniowych w Dziale II, których było 7914 wyniosła w 2012 r. 111 617 965 zł.

Tabela 8. Całkowita wartość przepięstw ubezpieczeniowych w Dziale II w latach 2006-2011.

	2006	2007	2008	2009	2010	2011
Wartość całkowita [klienci i pracownicy]	54 370 000	72 681 600	52 468 450	82 169 179	93 040 183	109 617 618

Źródło: P Majewski, Przepięczność ubezpieczeniowa w latach 2001-2011. Analiza danych sporządzona dla PIU.

Jak słusznie zauważa się w raporcie, coroczny wzrost wartości czynów obli-guje do stałego monitorowania zjawiska i identyfikacji nowych zagrożeń¹⁹.

W Polsce poza cyklicznymi analizami Komisji ds. Przeciwdziałania Prze-stępczości Ubezpieczeniowej PIU, które opierają się na ankietach przesyłanych przez zakłady ubezpieczeń nie funkcjonuje inny instrument, który niezależnie od Komisji mógłby badać zjawisko przestępczości ubezpieczeniowej, a przez to przedstawiać jego rzetelny obraz potwierdzony przez dwa niezależne źródła. Na pewno pomocne w zwalczaniu patologii w ubezpieczeniach byłoby, gdyby do-kładne statystyki przygotowywały i przedstawiały na forum naukowym same za-kłady ubezpieczeń, a także organy ścigania. Niestety tak się nie dzieje. Na stronie internetowej Policji w zakresie omawianej przestępczości możemy znaleźć tylko dane do 2005 r. Wynika z nich, że wykrywalność ujawnionych przestępstw ubez-pięczeniowych wzrosła i w 2005 r. wyniosła 99,6%²⁰. Takie informacje napawają optymizmem, ale jako postulat należałoby oczekiwać, że Policja będzie uaktua-lniać swoje dane i niedługo dowiemy się jak wygląda obecnie wykrywalność przestępstw ubezpieczeniowych.

3. SPOŁECZNE POSTRZEGANIE PRZESTĘPCZOŚCI UBEZPIECZENIOWEJ W POLSCE

Charakteryzując przestępczość ubezpieczeniową nie sposób pominąć chy-ba najistotniejszego czynnika kształtującego to zjawisko w Polsce. Jest to spo-leczny stosunek do przestępstw ubezpieczeniowych.

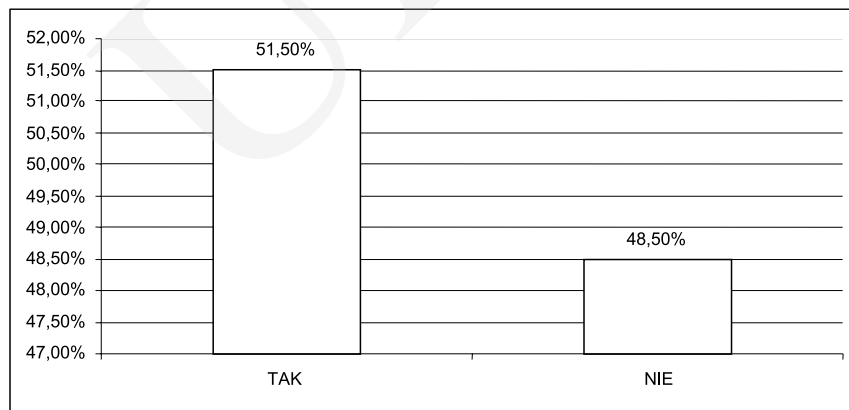
Jak słusznie się zauważa, nie wszystkie przestępstwa budzą tyle samo em-cji. Właściwie emocje budzą przestępstwa, które uderzają w ludzkie życie, zdro-wie, albo dotyczą dzieci. Ludzie nie dostrzegają niebezpieczeństwa i szkodliwości w przestępstwach takich jak: kradzież energii elektrycznej, internetu albo wyłu-dzenie kredytu. Dzieje się tak ponieważ w tych przestępstwach trudniej wskazać pokrzywdzonego, a jeśli się już go wskaże, to najczęściej okazuje się to przed-siębiorca, któremu nie współczuje się z powodu poniesionej straty. Szczególnie widoczne jest to wtedy, gdy pokrzywdzonym jest gigant finansowy np. bank czy zakład ubezpieczeń. O tym, że Polacy nie widzą zagrożenia w przestępczości ubezpieczeniowej najlepiej świadczą przeprowadzone przez E. Żywucką-Ko-

19 Por. P. Majewski, *Analiza danych dotyczących przestępstw ujawnionych w 2011 roku w związku z działalnością zakładów ubezpieczeń – członków Polskiej Izby Ubezpieczeń*, Warszawa 2012; P. Majewski, *Przestępczość ubezpieczeniowa w latach 2001-2011. Analiza danych sporządzona dla Polskiej Izby Ubezpieczeń*, Warszawa 2013.

20 http://www.policja.pl/portal/pol/1/1026/KGP_Przestepczosc_ubezpieczeniowa.html?search=13548, (17.02.2014 r.).

złowską w listopadzie 2004 r. badania opinii społecznej na terenie województwa zachodniopomorskiego, pomorskiego i lubuskiego²¹. Na pytanie o ocenę stopnia szkodliwości społecznej przestępstwa ubezpieczeniowego, najczęściej, bo aż 72,5 % respondentów podało, że przestępstwo ubezpieczeniowe nie jest społecznie szkodliwe. 6,8% badanych wskazało na nieznaczną szkodliwość społeczną, a „tylko” (jak o tym pisze autorka badań) 10,7% ankietowanych opowiedziało się za znaczną szkodliwością. Ocenic stopnia szkodliwości społecznej przestępstwa ubezpieczeniowego nie potrafiło 9,8% badanych. 2 lata później, bo w grudniu 2006 r. E. Żywucka-Kozłowska przeprowadziła kolejne badania²². Tym razem badała społeczną ocenę przestępczości gospodarczej. W tym badaniu na pytanie o stopień szkodliwości społecznej badanej sfery przestępczości, aż 102 osoby (tj. 61,4%) odpowiedziały, że stopień społecznej szkodliwości przestępczości gospodarczej jest znaczny, zaś znikomy – tylko 16,3%. Oznacza to, że społeczeństwo, które dość negatywnie odnosi się do zjawiska przestępczości gospodarczej, w zasadzie nie widzi „niczego złego” w przestępstwach ubezpieczeniowych, które stanowią jej składnik.

Wykres 2. Znajomość przez badanych osoby która wyłudziła odszkodowanie.



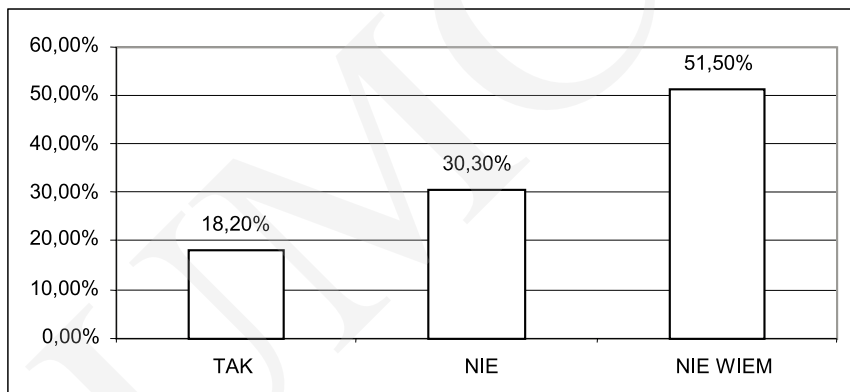
Źródło: Opracowanie własne na podstawie T. Gulla, Raport „Oszustwa ubezpieczeniowe- aspekty społeczne”.

21 E. Żywucka-Kozłowska, *Społeczna ocena przestępczości ubezpieczeniowej*, [w:] *Materiały z polsko-ukraińskiej konferencji*, Lwów 2005, s. 111.

22 E. Żywucka-Kozłowska, *Społeczna ocena przestępczości gospodarczej*, [w:] *Działalność gospodarcza- kluczowe problemy*, red. K Sławik, Warszawa 2009, s. 260.

Wprost zatrważające dane dostarczają nam badania przeprowadzone na przełomie lat 2006–2007 za pośrednictwem internetowego serwisu ubezpieczeniowego Printpol.pl²³. Wynika z nich, że aż 51,5% badanych zna osobę, która wyłudziła odszkodowanie i tylko 18,2% badanych powiadamia jakąś instytucję o tym fakcie. 30% nie powiadamia, a najwięcej, bo ponad 50%, nie wie jak zachować się w takiej sytuacji.

Wykres 3. Powiadomienie przez badanych o wyłudzeniu odszkodowania.



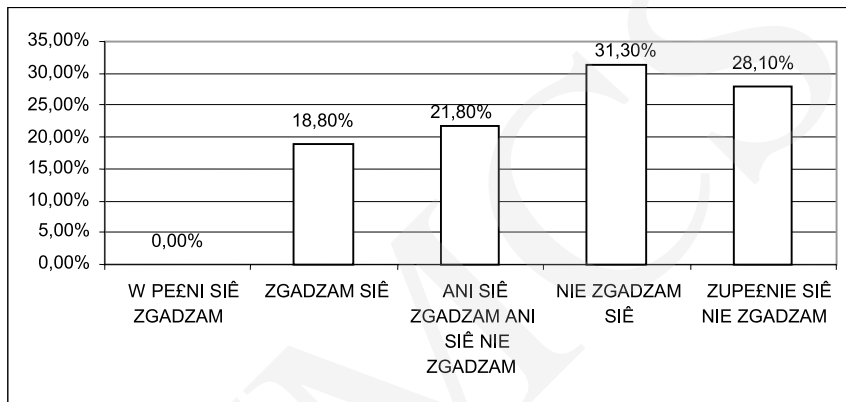
Źródło: Opracowanie własne na podstawie T. Gulla, Raport „Oszustwa ubezpieczeniowe – aspekty społeczne”.

Mimo, że 97% respondentów uznaje oszustwo ubezpieczeniowe za przestępstwo to 18,8% badanych uważa, że „operatywnym jest ten kto uzyskuje zażyżone odszkodowanie”.

Nadzieje na przyszłość budzi fakt, że za problem występowania zjawiska przestępczości ubezpieczeniowej uznaje aż 90,5% respondentów. 39,8% z nich uważa ten problem za duży lub bardzo duży, a 50,7% za średni.

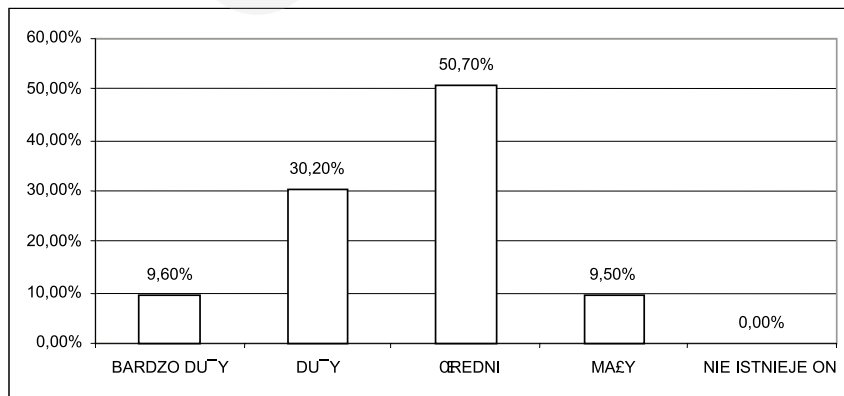
23 http://www.printpol.pl/raporty/raport_oszustwa_ubezpieczeniowe.pdf, (10.12.2013 r.).

Wykres 4. Ocena przez badanych stwierdzenia, że „Operatywnym jest ten, kto uzyskuje zawyżone lub nienależne odszkodowanie”.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie T. Gulla, Raport „Oszustwa ubezpieczeniowe- aspekty społeczne”.

Wykres 5. Problem występowania przestępczości ubezpieczeniowej wg badanych.

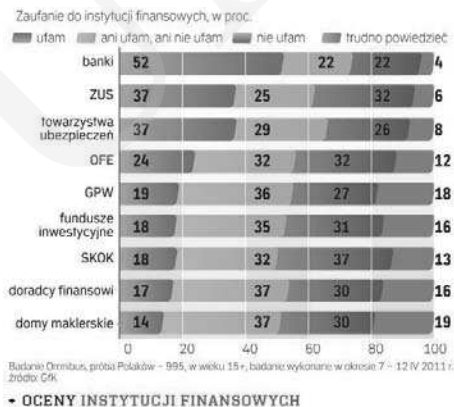


Źródło: Opracowanie własne na podstawie T. Gulla, Raport „Oszustwa ubezpieczeniowe – aspekty społeczne”.

Podobne wyniki uzyskano przeprowadzając w drugiej połowie 2011 r. badania wśród studentów toruńskich uczelni (Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i Wyższej Szkoły Bankowej). 73% badanych studentów zdaje sobie sprawę, że oszukiwanie ubezpieczycieli jest przestępstwem. 56% wprowadzenie w błąd ubezpieczyciela usprawiedliwia brakiem wiedzy na temat ubezpieczeń. Natomiast aż 66% uważa, że trzeba sobie jakoś radzić z ubezpieczycielami, którzy postępują nieuczciwie wobec swoich klientów i aż 21% uważa takie zachowanie za przejaw przedsiębiorczości²⁴.

Odpowiadać za taki stan może niskie zaufanie do zakładów ubezpieczeń. Wg badań GfK przeprowadzonych w kwietniu 2011 r. na zlecenie „Rzeczpospolitej” towarzystwom ubezpieczeń nie ufa aż 26 % respondentów, a zaufaniem obdarza je tylko 37% badanych. Jest to o tyle niepokojące, że poziom zaufania do towarzystw ubezpieczeniowych w ciągu roku spadł o 11%, gdyż we wrześniu 2009 r. ufało im jeszcze 48% badanych²⁵. Problem niskiego zaufania do ubezpieczycieli nie jest tylko Polską specyfiką. W Europie średni wskaźnik zaufania do zakładów ubezpieczeń to 40%²⁶.

Wykres 6. Zaufanie do instytucji finansowych w 2011 r.



Źródło: Rzeczpospolita on-line (<http://www.rp.pl/artukul/664508.html>).

24 P. Majewski, *Przyzwolenie społeczne na przestępczość ubezpieczeniową- wyniki badań*, [w:] XV Międzynarodowa Konferencja „Przestępczość Ubezpieczeniowa” materiały konferencyjne, Szczecin 2012, s. 320.

25 <http://www.rp.pl/artukul/664508.html>, (17.02.2014 r.).

26 P. Majewski, *Przestępczość ubezpieczeniowa – świadomość istnienia zjawiska, przyzwolenie, edukacja*, [w:] XVI Międzynarodowa Konferencja „Przestępczość Ubezpieczeniowa” materiały konferencyjne, Szczecin 2013, s. 280.

Skąd bierze się takie negatywne postrzeganie branży finansowej, a w szczególności zakładów ubezpieczeń. Na pewno sporą winę za taki stan rzeczy ponosi słaba edukacja w dziedzinie ubezpieczeniowej. Z omawianych badań wynika, że stan wiedzy Polaków o zjawisku przestępczości ubezpieczeniowej jest mizerny. Badani postrzegają zakłady ubezpieczeń nie jak „uczciwych partnerów w interesach”, ale raczej jako przeciwników, z którymi trzeba się zmierzyć i wygrać - czyli osiągnąć jak najwyższe odszkodowanie. Panuje opinia, że odszkodowania są przez ubezpieczycieli notorycznie zaniżane. Ponad 30% respondentów nie jest zadowolona z wysokości odszkodowań. 24% z nich uważa, że odszkodowania są za niskie, a 6%, że są wręcz „zerowe”. Nastroje społeczne wyraża jeden z respondentów pisząc: „ludzie są permanentnie oszukiwani przez towarzystwa ubezpieczeniowe, otrzymują zaniżone odszkodowania, muszą walczyć o swoje w sądach.” Dochodzi emocjonalny aspekt odegrania się na złodzieju, jakim jest towarzystwo ubezpieczeń. Oszukiwanie oszusta w subiektywnej ocenie oszukującego traci cechy „nieuczciwości”²⁷. Ponadto ludzie nie zdają sobie sprawy, że mimo iż bezpośrednim pokrzywdzonym w przestępstwie ubezpieczeniowym jest zakład ubezpieczeń, to pośrednio pokrzywdzonym staje się cały rynek ubezpieczeń z samym ubezpieczonym na czele. Dzieje się tak, ponieważ to on ostatecznie będzie musiał (w postaci wyższej składki) wyrównać starty firmy ubezpieczeniowej poniesione w skutek niesłusznie wypłaconych odszkodowań.

4. ZAKOŃCZENIE

Struktura przestępczości w Polsce cały czas się zmienia. Zwiększa się liczba popełnianych przestępstw gospodarczych, a zmniejsza liczba przestępstw kryminalnych. Sytuacja ta zapewne nie ulegnie w dalszym ciągu zmianie, a to oznacza, że również będzie przybywać przestępstw ubezpieczeniowych. Coraz większe znaczenie będą odgrywać zorganizowane grupy przestępcze, w tym grupy o zasięgu międzynarodowym.

W ubezpieczeniach komunikacyjnych będzie przybywać wyłudzeń odszkodowań związanych głównie ze szkodami osobowymi, przed szkodami majątkowymi. Dziać się tak będzie głównie ze względu na dużą łatwość w uzyskaniu takiego odszkodowania i fakt, że zakłady ubezpieczeń nie przyzwyczajone do takich roszczeń nie mają wypracowanych skutecznych mechanizmów obronnych przed nadużyciami w tym zakresie.

Oczywiście niemożliwym jest całkowite wyeliminowanie zjawiska przestępczości ubezpieczeniowej. Możliwe jednak jest ograniczenie go do rozmia-

27 http://www.printpol.pl/raporty/raport_oszustwa_ubezpieczeniowe.pdf, (10.12.2013 r.).

rów nie zagrażających stabilności finansowej ubezpieczycieli. Pomocne przy tym będzie stałe monitorowanie rozwoju przestępczości ubezpieczeniowej, a także prowadzenie na szeroką skalę zakrojonej akcji edukacyjnej, informującej Polaków czym w rzeczywistości jest przestępczość ubezpieczeniowa i jakie są konsekwencje jej akceptowania przez społeczeństwo.

CHARACTERISTICS OF INSURANCE CRIME IN POLAND

Characteristics of insurance crime in Poland includes issues concerning the very definition of insurance fraud, state of insurance crime in Poland and the social acceptance to make this type of crime. There is still no uniform definition of the insurance crime. Since 2001, the Commission on the Prevention of Crime Insurance acting at the Polish Insurance Association prepares a report which attempts to determine the state of crime in the Polish insurance market. From the analysis of data contained in them shows that the number of crime insurance continues to grow. One of the main reasons for the increase of crime insurance is to make the social acceptance of such acts. The fact that Poles do not see the danger in crime insurance is best evidenced by numerous opinion polls conducted in recent years.